



PRZEKAŻ 1,5% PODATKU LUB DAROWIZNĘ

Patryk Myszko
Subkonto nr: 102135702
miejserce.pl/podopieczny/102135702

Poznaj moją historię:

FUNDACJA

**MIEJ
SERCE**

www.miejserce.pl



Mam na imię Patryk urodziłem się w 2013 r, byłem wcześniakiem praktycznie pierwszy miesiąc życia spędziłem w szpitalach. Po urodzeniu dwa tygodnie w Zabrze w inkubatorze z powodu wysokiej bilirubiny, później wróciłem do domu i za dwa tygodnie wylądowałem na intensywnej terapii w Jastrzębiu Zdroju z niewydolnością oddechową i zapaleniem płuc. Na szczęście moja mama dowiozła mnie do szpitala w ostatnim momencie, pomimo wysokiego zagrożenia życia wszystko dobrze się skończyło i po dwóch tygodniach spokojnie wróciłem do domu. Wszystko wydawało się być w porządku, chodziłem do przedszkola od 3 roku życia i było nawet dobrze. Do momentu zerówki. Przenieśli mnie do innej grupy i zaczęły się problemy. Mowa jakby mi się cofnęła, nie lubiłem uczęszczać w zajęciach byłem w przedszkolu ale nie lubiłem się bawić z kolegami, nie nadarzałem na zajęciach, było coraz gorzej... Pani wezwała mamę zaproponowała wspomaganie wczesnoszkolne i dodatkowe zajęcia. Wszystko było by dobrze ale przyszedł covid wszystkie poradnie miały ograniczone funkcjonowanie. Zerówkę i początek pierwszej klasy przeżyłem zdalnie. Oczywiście nie wiedziałem co się dzieje, wszystko dopilnowywała mama i po lekcjach zdalnych nadrobiła ze mną materiał. Mama zapisywała mnie prywatnie na wiele zajęć, miałem robionych kilka diagnoz. Trochę tego nie rozumiałem i twierdziłem że mama mi życie niszczy przez te zajęcia. Ale dzięki metodzie Warnkego zacząłem czytać, zajęcia logopedyczne pomogły mi wyjaśnić mówić ale chyba ciągle nie było tak jak powinno. Przeszedłem zabieg wycięcia migdałków, podcięcie wędzidełka. Stwierdzono u mnie afazję. Zaczęła się druga klasa, w końcu chodziliśmy do szkoły. Na lekcjach nie przeszkadzałem ale miałem puste zeszyty, nie lubiłem chodzić do szkoły, głowa mnie bolała i był tam straszny szum. Pani wezwała mamę i powiedziała że jestem nie obecny na lekcjach, jak siedzi przy mnie to piszę a jak odejdzie to nic nie robię. Umówiła się z mama że będzie zaznaczać mi co robią i w domu mama mi wszystko tłumaczyła i uzupełnialiśmy ćwiczenia. Kolejna diagnoza, na której stwierdzili brak przetwarzania słuchowego, mama zakupiła aparat żebym lepiej słyszał, a Pani na lekcji miała specjalny mikrofon. Wydawałoby się że jest lepiej, ciągle uczęszczałem na zajęcia i pogłębiałem wiedzę, ale ciągle nie mogłem nadążyć za rówieśnikami. Z jedzeniem też zaczęły się problemy wiele rzeczy nie mogłem przełknąć bądź nawet dotknąć jadłem tylko wybrane rzeczy, wszystko to co powodowało że moja waga rosła. Mama chodzi zena po dietetykach ale nic to nie daje bo ja nie jem rzeczy rozpisanych w diecie. Samemu mi ciężko z tym brzuchem ale nie umie inaczej. Moje humorki stały się bardzo zmienne, wpadam w ataki hysterii, często nie chcę się zbierać do szkoły bo dzieci mnie nie lubią, nie mam kolegi w klasie. Mama dalej się nie poddawała i chodziła ze mną po lekarzach. W końcu Pani neurolog stwierdziła że zrobiła mama wszystko co było możliwe i wydaje jej się że tu jest inny problem że zrobiła by badanie na Aspergera. Mama się wahała ale zrobiła te badanie i ku jej zdziwieniu wyszedł mi autyzm. Ciężko było jej w to uwierzyć ale jak wgłębiła się w ten temat to teraz rozumie wiele moich zachowań np nie lubię śliskiego materiału w kurtkach bo mnie on boli, nienawidzę myć głowy, na dworze jak się bawię z jednym kolegą to jest ok. ale przy większej grupie uciekam do domu i mnie głową boli... Dostałem w szkole nauczyciela wspomagającego to jest dużo łatwiej i mi i mamie. Ale teraz wiem że jest mi potrzebne dużo zajęć i rehabilitacja żeby normalnie funkcjonować i być samodzielnym, nie bać się ludzi i móc cieszyć się życiem. Moja mama robi wszystko żeby mi to zapewnić ale sama wychowuje mnie i brata a terapię są drogie i potrzebuje wsparcia żeby mi to zapewnić bo finansowo jest to ciężkie.



Fundacja Miej Serce
ul. Jankowicka 9
44-201 Rybnik
KRS 0000 368 135



tel. 32 411 58 20
e-mail: biuro@miejserce.pl
www.miejserce.pl



JAK MOŻNA POMÓC?



KTO MOŻE PRZEKAZAĆ 1,5%

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi zasadami 1,5% na rzecz OPP (Organizacji Pożytku Publicznego) mogą przekazać:

- płatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych,
- płatnicy podatku liniowego,
- ryczałtowcy,
- osoby uzyskujące dochody z rynków finansowych,
- osoby uzyskujące dochody z rynków nieruchomości,

Generalnie taką możliwość mają wszyscy wypełniający PIT-28, PIT-36, PIT-37, PIT-38.



JAK PRZEKAZAĆ 1,5% PODATKU?

1

W serwisie **podatki.gov.pl** wybierz **Twój e-PIT**

Wpisz swoje dane:

2

- PESEL (albo: NIP i datę urodzenia)
 - kwotę przychodu z deklaracji za rok poprzedni
 - kwotę przychodu z jednej z informacji od pracodawców (np. PIT-11) za obecny rok
- lub użyj profilu zaufanego

3

Na głównym ekranie zobaczysz informację o OPP



Jeśli robisz to po raz pierwszy:

- ☰ wybierz z listy nasz numer **KRS: 0000 368 135**
- wskaż cel szczegółowy (jeśli chcesz)
- ✓ zaznacz zgodę (jeśli chcesz) na przekazanie OPP informacji o 1,5% podatku



Jeśli chcesz zmienić OPP:

- ⋮ wybierz opcję: "Zmieniam organizację"
- ☰ wybierz z listy nasz numer **KRS: 0000 368 135**
- wskaż cel szczegółowy (jeśli chcesz)
- ✓ zatwierdź tę zmianę



Jeśli chcesz zmienić tylko cel szczegółowy:

- ⋮ wybierz opcję: "Zmieniam organizację"
- ✎ nie zmieniając numeru KRS, edytuj informacje o celu szczegółowym
- ✓ zatwierdź tę zmianę



na koniec **ZAAKCEPTUJ I WYŚLIJ ZEZNANIE**



WPŁATA BEZPOŚREDNIO NA KONTO

Darowiznę można przekazać w dowolnym momencie robiąc wpłatę na konto (przelewem bankowym lub na poczcie) bądź korzystając z bezpiecznej płatności online.

Nazwa odbiorcy: FUNDACJA MIEJ SERCE
Ul. Jankowicka 9, 44-201 Rybnik

Numer konta: Bank PKOBP 20 1020 2472 0000 6202 0364 1610

Tytuł przelewu: Proszę wpisać nazwisko podopiecznego i numer subkonta